



MEDIACJA RODZINNA: ROZWÓD

1. GDY MAŁŻEŃSTWO SIĘ ROZPADA, CZYLI O MEDIACJI PRZED ROZWODEM

Nie ma rozwodów łatwych, szybkich, bezbolesnych. Zawsze jest boleśnie. Badania dowodzą, że rozwód (zaraz po śmierci małżonka) należy do najbardziej stresujących i traumatycznych doświadczeń w życiu. Sprawy rodzinne związane z rozwodem mogą ciągnąć się w sądzie latami. Skłócone strony nigdy nie są zadowolone z wyniku rozpraw. Obie osoby, których łączyły niegdyś silne relacje, wychodzą z sądu poranione.

2. KIEDY TRUDNO SIĘ DOGADAĆ...

Jednym z częstych powodów decyzji o rozwodzie jest tzw. różnica charakterów, co w praktyce znaczy, że mąż i żona nie potrafią się ze sobą dogadać.

Małżonkom trudno rozmawiać, bo są zmęczeni, przytłoczeni nawałem spraw i problemów. Ale często po prostu dlatego, że nie mają nawyku „przegadania spraw”. Bardzo często przyczyną niezrozumienia między małżonkami jest to, co wynieśli - lub raczej nie wynieśli - z rodzinnych domów. Nie komunikują się ze sobą. Codziennie rozmawiają to o tym, co trzeba zrobić, załatwić. Ale nie o sobie. Nie o tym, co przeżywają, czego oczekują od małżonka, na czym im zależy. - I te nieprzeprowadzone rozmowy latami się w małżonkach odkładają. A potem tworzą między nimi mur obojętności i niechęci.

Tylko nieliczne pary mają zwyczaj rozmawiać z sobą regularnie, opowiadając sobie o swych problemach, które niesie bieżące życie. Warto pamiętać, że często bolesne przeżycia z przeszłości, z okresu własnego dzieciństwa, mogą nagle wrócić, wywołane nowymi sytuacjami życiowymi i w nich się uaktywnić.



Przyszli po to tylko, żeby ustalić warunki rozwodu. Młodzi ludzie, dobrze sytuowani, bezdzietni. Przeżywali poważny kryzys. Nie widzieli dla siebie drogi wyjścia. To co ich interesowało, to przeprowadzenie rozwodu możliwie najsprawniej i na tyle - na ile to możliwe - bezboleśnie. Wiedzieli, że mediacja pozwala na uniknięcie roztrząsania wielu trudnych i przykrych kwestii na sali sądowej. Lepiej zrobić to samemu. Zdecydować, kto zatrzymuje dom, a kto samochód. Dla kogo działka, a dla kogo zgromadzone oszczędności.

Skoro nie było szans na ratowanie małżeństwa z pomocą mediatora zaczęli ustalać warunki rozwodu i omawiać każdy konieczny szczegół podziału majątku. Oboje otrzymali do rąk tekst ugody. Mieli tydzień, by oswoić się z tym papierem i zaproponować zmiany, jeśli uznają, że w takim kształcie nie mogą jej podpisać.

Nie zjawili się na następnym spotkaniu. Przez telefon przekazali, że rezygnują. Chcą spróbować od nowa, raz jeszcze, może się uda odratować małżeństwo... - Przepraszamy, ale gdy zobaczyliśmy ten papier, to dotarło do nas, że klamka zapada, że jak podpiszemy, to nie będzie już odwrotu, a my chyba jednak tego nie chcemy...

Skuteczną metodą na rozwiązanie konfliktów małżeńskich mogą być mediacje.

2. MEDIACJE, CZYLI CO?

Mediacje to sposób rozwiązywania sporu polegający na wzajemnym słuchaniu się i rozmowie, podczas której uczestnicy dążą do rozwiązania konfliktu i zawarcia ugody wypracowanej przez obie strony, przy udziale neutralnej osoby – mediatora.

3. ZASADY MEDIACJI

Mediacja opiera się na pięciu podstawowych zasadach: dobrowolności - obie strony wyrażają zgodę na mediację i mogą z niej zrezygnować, poufności, bezstronności, neutralności mediatora oraz akceptowalności zasad. W szczególności poufność pozwala na budowę atmosfery sprzyjającej szczerzej rozmowie.

4. ZALETY MEDIACJI

Mediacja pozwala usiąść naprzeciw siebie i rozmawiać, bez prawniczego żargonu, który jest dla nas niezrozumiały. Strony są nieoceniane przez nikogo, obowiązuje zasada poufności, absolutnie nic nie wydostaje się na zewnątrz. Sąd nie może dociekać, co się działo w czasie mediacji. Czasem ludzie boją się, że jeśli wykażą się dobrą wolą i gotowością do ustępstw, to w razie powrotu sprawy na wokandę, ich deklaracje zostaną użyte przeciwko nim. A tak się stać nie może, bo obowiązuje absolutna poufność. Strony mogą rozmawiać o istocie sporu, o tym, co ich dotyka, boli. Można dać upust emocjom, wykrzyczeć swoje racje.










Mediacja daje szansę rozwiązania sporu i ułożenia relacji między skonfliktowanymi stronami. A przecież sąd często opuszczamy z postanowieniem, że nigdy więcej nie odezwiemy się do osoby, z którą jesteśmy w konflikcie.

5. ROLA MEDIATORA

Mediatorzy w całej Polsce przekonują że warto wyciągnąć rękę, wykonać pierwszy krok jeśli spór zabrnął tak daleko, że sami nie potrafimy dać sobie z nim rady. "Bo on...!! Bo ona...!!" - nierzadko tak wygląda nasza rozmowa. Przekrzykujemy się, przerzucamy argumentami, a niewiele ma to wspólnego z konstruktywnym działaniem. Przydaje się wtedy pomoc kogoś z zewnątrz, kogoś, kto spogląda na spór obiektywnie.

6. PROBLEMY, KTÓRE MOGĄ BYĆ ROZWIĄZANE ZA POMOCĄ MEDIACJI

Podział majątku:

-  Jaki majątek podlega podziałowi?
-  Co stanie się z rezydencją małżeńską?
-  Jak podzielić się meblami i całą resztą wyposażenia domu?
-  Czy strony mają plany emerytalne, które podlegają podziałowi ?
Jeżeli tak, prawnicy stron powinni podjąć kroki zmierzające do ich wyceny.
-  Czy strony posiadały majątek albo długi przed ślubem?
-  Czy w trakcie trwania małżeństwa, któraś ze stron otrzymała spadek lub wartościwe prezenty od osób trzecich?
-  Jak traktować długi zaciągnięte w trakcie trwania małżeństwa?
-  Co ma się stać z biznesami małżonków lub jednego z nich?
-  Jak wycenić np. dzieła sztuki lub inne cenne przedmioty?

7. GDY MEDIACJA NIE KOŃCZY SIĘ UGODĄ

Nie każda mediacja musi kończyć się ugodą. Warto jednak podkreślić, że mediacja uczy wzajemnego szacunku, respektowania praw swoich i drugiej osoby oraz tego, że każdy ma prawo mieć inne zdanie oraz popełnić błąd.

To, że ludzie powiedzą sobie, jak widzą dany problem, co jest dla nich ważne i mają szansę na wysłuchanie, powoduje zmniejszenie napięcia między stronami, pozwala zobaczyć w jaki sposób druga strona widzi sytuację, a czasem zrozumieć, dlaczego tak trudno jest się dogadać.

Zdarza się też, że mediacja pokazuje, że ktoś wcale nie jest gotowy do pracy nad porozumieniem, że za dużo jest w nim poczucia krzywdy, gniewu, goryczy czy wręcz nienawiści do drugiej strony, aby umieć je przezwyciężyć.

Choć w takich przypadkach na ogół mediacja nie kończy się ugodą, to jednak cenne jest uświadomienie sobie przez obie strony przyczyn i okoliczności takiego stanu rzeczy.

ZAMIAST SIĘ SĄDZIĆ, MEDIUJ!

**Potrzebujesz pomocy prawnej?
Masz pytania, wątpliwości?**

Zadzwoń i zapisz się na darmową poradę prawną!
32 25 93 736



MINISTERSTWO
SPRAWIEDLIWOŚCI
www.ms.gov.pl



KATOWICE
dla odmiany



Zadanie publiczne współfinansowane ze środków
budżetu Państwa otrzymanych z Miasta Katowice